

Sygn. akt IV KK 190/19

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Rafał Małarski (sprawozdawca)

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry
w sprawie **M.B.K.**

skazanego z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 24 października 2019 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 25 września 2018 r., sygn. akt IX Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 19 marca 2018 r., sygn. akt II K (...),

I. oddala kasację;

**II. obciąża skazanego kosztami sądowymi za postępowanie
kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 19 marca 2018 r., skazał B.K. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzekając nadto wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat (art. 42 § 2 k.k.) i podanie wyroku do publicznej wiadomości (art. 43b k.k.) oraz zasądzając od niego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości 12 000 zł, za popełnienie w dniu

20 sierpnia 2017 r. przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

W reakcji na złożony w terminie wniosek, w dniu 27 kwietnia 2018 r. doręczono obrońcy odpis wyroku z uzasadnieniem, przy czym ten ostatni dokument dotyczył innej sprawy karnej, innego oskarżonego. Nie bacząc na to, obrońca w określonym terminie sporządził i wniósł apelację, podnosząc w niej zarzut naruszenia kilku przepisów prawa procesowego i przepisów Konstytucji RP przez doręczenie mu uzasadnienia „w istocie nie dotyczącego przedmiotowej sprawy” i – z daleko posuniętej ostrożności – zarzut rażącej niewspółmierności kary. Apelacja ta została przyjęta, a zawiadomienie o tym obrońca otrzymał 29 maja 2018 r. Za kilka dni, to jest 8 czerwca 2018 r., obrońcy doręczono odpis wyroku z uzasadnieniem, przy czym oba te dokumenty procesowe odnosiły się do niniejszej sprawy – z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia apelacji. Obrońca na fakt ten nie zareagował i w dniu 25 września 2018 r., przed Sądem Okręgowym w K., zapadł wyrok utrzymujący w mocy pierwszoinstancyjne orzeczenie.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca, podnosząc dwa zarzuty rażącego i mającego wpływ na treść wyroku naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez: 1) nienależyte rozważenie podniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 445 k.p.k. w zw. z art. 422 k.p.k., art. 423 k.p.k. i art. 424 k.p.k., skutkiem czego naruszono prawo do obrony z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji RP, poprzez nieuprawnione przyjęcie, że odpis wyroku z uzasadnieniem został skutecznie doręczony obrońcy 8 czerwca 2018 r., podczas gdy nastąpiło to 27 kwietnia 2018 r. i z tej racji po 11 maja 2018 r. nie mogło już dojść do uzupełnienia apelacji; 2) nienależyte rozważenie zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Nadto autor kasacji sformułował samodzielny zarzut, o którym mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k.

Prokurator Rejonowy w K. w pisemnej odpowiedzi na kasację zażądał jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej. Stanowisko to zyskało wsparcie obecnego na rozprawie kasacyjnej prokuratora Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się niezasadna – i to w stopniu zbliżonym do oczywistego.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy na etapie postępowania kasacyjnego uzależnione było od odpowiedzi na pytanie: jakie znaczenie prawne, a więc jakie konsekwencje prawne wywołało doręczenie obrońcy pierwszoinstancyjnego wyroku z uzasadnieniem (tego dotyczącego skazania oskarżonego w dniu 19 marca 2018 r. za występki popełniony 20 sierpnia 2017 r.) w dniu 8 czerwca 2018 r.? Teza skarżącego, że czynność ta była prawnie irrelevantna, bo termin zawity do wniesienia apelacji upłynął 11 maja 2018 r., nie wytrzymuje krytyki. Jakkolwiek apelacja opatrzona datą 10 maja 2018 r. została zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału II Karnego Sądu Rejonowego w K. przyjęta, to jednak najzupełniej oczywiste było, że wskutek doręczenia obrońcy w dniu 8 czerwca 2018 r. w sposób prawidłowy właściwego wyroku z uzasadnieniem doszło do otwarcia terminu do uzupełnienia wniesionego wcześniej środka odwoławczego. Odmienne podejście do tego zagadnienia jaskrawo kolidowałoby już to z zasadą rzetelnego procesu, już to z zasadą prawa do obrony; oznaczałoby tolerowanie zachowania głęboko niepraworządnego i sprzecznego z elementarnym poczuciem sprawiedliwości.

Obrońca będący adwokatem, a więc podmiotem w pełni profesjonalnym, na dodatek poinstruowany 8 czerwca 2018 r. o tym, że odżył w stosunku do niego termin do złożenia apelacji, niewątpliwie zdawał sobie sprawę ze swojego uprawnienia. W jakimś stopniu uwłaczające dla obrońcy byłoby założenie przeciwne. Nie było rzeczą instancji kasacyjnej dociekanie czy też domyslanie się, z jakich powodów obrońca odstąpił od podniesienia nowych zarzutów apelacyjnych (lub zarzutu). Z oczywistych racji zgoła inaczej należałoby oceniać podobną sytuację procesową, gdyby strona nie była reprezentowana przez adwokata lub radcę prawnego, a występowała samodzielnie.

Zarzuty kasacyjne zmierzające do wykazania, iż wobec skazanego zastosowano nazbyt surową represję karną, znajdowały się na granicy prawnej dopuszczalności. Dość odwołać się to do treści art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k.

Dlatego Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak tylko kasację oddalić (art. 537 § 1 k.p.k.), a kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążyć skazanego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.).

